

INDIE W RADZIE BEZPIECZEŃSTWA ONZ. PRZECIWWAGA DLA CHIN?

Indie wybrano na niestałego członka Rady Bezpieczeństwa ONZ, mimo sporów granicznych tego kraju z Chinami i Pakistanem. Indyjscy dyplomaci chcą wykorzystać nową rolę do walki z międzynarodowym terroryzmem i ograniczenia wpływów Chin w regionie Azji i Pacyfiku.

Na Indie głosowały w środę czasu miejscowego **184 kraje spośród 193** państw zrzeszonych w ONZ. Do wyboru na niestałe państwo członkowskie Rady Bezpieczeństwa potrzeba 129 głosów. Indie były jedynym kandydatem z regionu Azji i Pacyfiku do obsadzenia miejsca w RB ONZ na lata 2021-22.

Kampania wyborcza indyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych skupiała się na obietnicy **walki z międzynarodowym terroryzmem**, o który Indie oskarżają m.in. sąsiedni Pakistan. Z tego powodu pod koniec lutego 2019 r. doszło do potyczki powietrznej między tymi krajami, po zbombardowaniu przez Indie okolic miejscowości Balakot w pakistańskiej części Kaszmiru. Według indyjskiego wywiadu miały się tam znajdować obozy grupy terrorystycznej, która stała za atakiem samobójczym na konwój sił bezpieczeństwa w Pulwamie w połowie lutego 2019 r.; w ataku zginęło 46 funkcjonariuszy.

Czytaj też: [Biły się całe bataliony. Nowe szczegóły starcia indyjsko-chińskiego](#)

„Który sąsiad Indii jest zadowolony z działań rządu premiera (Indii Narendry) Modiego?” - pytał w przemówieniu telewizyjnym minister spraw zagranicznych Pakistanu Makhdoom Shah Mahmood Qureshi, cytowany przez dziennik „Dawn”. Zdaniem ministra świat powinien zapytać, dlaczego Indie nie wprowadzają w życie rezolucji ONZ w sprawie spornego Kaszmiru i łamią tam prawa człowieka.

Oba kraje roszczą sobie prawa do podzielonego Kaszmiru. Muzułmańska w większości ludność regionu domaga się jednak plebiscytu niepodległościowego, rekomendowanego przez ONZ w 1949 r. W sierpniu 2019 r. Indie przekształciły stan Dżammu i Kaszmir w terytorium związkowe, przejmując bezpośrednią władzę nad indyjską częścią Kaszmiru. Pakistan w proteście ograniczył kontakty dyplomatyczne z Indiami.

Czytaj też: [Indie i Chiny wysyłają wojska na granice](#)

W sąsiadującym z Kaszmiem górskim Ladakhu trwa również kilkudziesięcioletni spór graniczny Indii z Chinami. W nocy z poniedziałku na wtorek w dolinie Galwanu doszło do gwałtownej konfrontacji bez użycia broni palnej między żołnierzami obu stron, w której zginęło 20 indyjskich wojskowych. Od połowy maja br. obie strony obwiniają się nawzajem o naruszanie umownej granicy między krajami oraz budowanie dróg i instalacji wojskowych.

W przeszłości dochodziło już do regularnych potyczek i naruszeń granicy, jednak konfrontacja w dolinie Galwanu jest pierwszym od 45 lat incydem, który pociągnął za sobą ofiary śmiertelne. Kilka dni przed konfrontacją dziennik „Hindustan Times” informował, powołując się na źródła w armii, o deeskalacji sporu i stopniowym wycofywaniu jednostek wojskowych.

Czytaj też: [Żołnierze z Indii i Chin starli się w walce "na pięści"](#)

Rządy obu krajów obarczają się nawzajem winą za ostatnią konfrontację, podkreślając jednocześnie dążenie do pokojowego rozwiązania sporu. Podobnie jak w poprzednich sporach granicznych Indusi w mediach społecznościowych nawołują do bojkotu towarów produkowanych w Chinach.

Zdaniem ekspertów Indie w RB ONZ mają być przeciwwagą dla rosnącego znaczenia Chin w regionie Azji i Pacyfiku, która jest ważną częścią tamtejszej nowej polityki USA. W ostatnich latach marynarki wojenne Indii i USA zacieśniają współpracę na Ocenie Indyjskim.

Czytaj też: [Francuskie Rafale na ćwiczeniach w Australii. Paryż zwiększa obecność w regionie indopacyficznym](#)

„Silna obecność Indii w regionie Indo-Pacyfiku zapewnia przeciwwagę dla rosnącej obecności Chin na Oceanie Indyjskim” - komentuje na portalu The Diplomat dr Amrita Jash z Uniwersytetu Jawaharlala Nehru. „Obawy o bezpieczeństwo Indii dotyczą chińskiej polityki okrążania poprzez porty w pakistańskim Gwadarze i w Hambantota na Sri Lance oraz rosnącej obecności morskiej (Chin) na Ocenie Indyjskim pod pretekstem działań przeciw piratom” - podkreśla.

Nowymi niestałymi członkami RB ONZ oprócz Indii zostały: Irlandia, Meksyk i Norwegia. Za wielkiego przegranego dyplomatycznej kampanii uważana jest Kanada.